

Interpelacje radnych Rady Miejskiej w Zatorze
zgłoszone na XIII sesji w dniu 25.09.2007 r.
(wyciąg z protokołu):

J. M. Strzała:

1. Na wstępie radny dołączył się do podziękowań dla pracowników Urzędu i społeczników na dyżurach za pomoc i szybkie reagowanie podczas akcji powodziowej. Radny przypomniał, że interpelował na wiosnę o sprawdzenie przepustów i rowów.
2. W temacie dziedzictwa historii i kultury pałac i park nadal są tematem dyskusji.
3. Chodniki, które wykonano koło szkoły i komisariatu policji są na miarę naszego wieku i oczekiwań mieszkańców. Należy również wykonać brakujący odcinek chodnika od Rynku do kina oraz przy posesji przy ul. Kongresowej 23 – dużo ludzi tamtędy chodzi na cmentarz.
4. Kolejna interpelacja dotyczy ubikacji, które miały być gotowe na sezon letni, wakacje minęły, a toalet nie ma. To wielki wstyd.
5. Rynek, i co dalej? Dzięki zapowiedziom Burmistrza, Rynek wkoło się zmieni, ale co z samym rynkiem? Może na następnej sesji udałoby się rozwinąć ten temat.
6. Na zakończenie radny Strzała zapewnił, że wszystkie zadania, podjęte przez Komisję z Burmistrzem i kierownikami, zostały przed Świętem Karpia wykonane. Za wyjątkiem jednego - otoczenia zbiornika piastowskiego – tam nie zostało zrobione nic.

I. Kowalczyk:

1. Wniosek formalny w sprawie zmian w protokole został odrzucony przez Przewodniczącego bez głosowania.
2. Od pierwszej sesji do priorytetów naszej gminy radny zalicza remont mostu w Grodzisku. Po ostatniej sesji, kiedy Burmistrz powiedział wprost, że Gminy nie będzie stać na remont mostu, radny zdał sobie sprawę, że będzie go czekała trudna droga, którą musi podjąć, starając się osobiście bardziej zaangażować, by most został przejęty przez Powiat. Jest to chyba jedyna szansa, by most przetrwał w stanie nie gorszym niż obecnie i został wyremontowany. Radny złożył w tej sprawie stosowną interpelację i oczekuje jak najszybciej odpowiedzi w formie pisemnej. Tylko taka odpowiedź umocuje radnego do podjęcia dalszych kroków.
3. W pobliżu Skawy nadal trwa budowa elektrowni wodnej. Kiedy na sesji kwietniowej radny interpelował w kwestii rozebrania dużego fragmentu wału, otrzymaliśmy odpowiedź, że nasz Gmina może czuć się bezpieczna, bo chroni nas Świnna Poręba. Oprócz oficjalnej odpowiedzi była także nieoficjalna reakcja ze strony Urzędu, za co radny dziękuje. Gdyby nie interpelacja radnego, dziś ten most byłby naruszony. Dopiero po interpelacji radnego, przyspieszono prace nad budową elektrowni, wskutek czego, kilka tygodni przed wielką powodzią, udało się w pełni odbudować wał. Inaczej byłaby zniszczona droga dojazdowa do mostu, most byłby trwale uszkodzony i zerwany wodociąg, połowa gmina nie miałaby wody pitnej.
4. Należy oczyścić koryto Czarczówki – mieszkańcy są zdesperowani bezsilnością Zarządu Dróg Wodnych i Gminy. Tamtego feralnego dnia mieszkańcy mówili wprost, że napiszą do pani Jaworowicz, bo nie mogą dłużej czekać - przy każdym dużym przypiływie wody przeżywają gehennę.
5. Nieprzypadkowo od kwietnia radny interpeluje w sprawie braku połączeń komunikacyjnych z Wadowicami. Nie trudno było przewidzieć, że PKS w Wadowicach, który ma kłopoty finansowe, zlikwiduje wszystkie połączenia. Sprawa miała określony bieg, radny otrzymał informację na sesji, że wystosowano pisma do lokalnych przewoźników, ale na razie brak zainteresowania. Natomiast z rozmowy z lokalnymi przewoźnikami radny otrzymał sprzeczne informacje. Ponoć tylko firma Bako otrzymała pismo, pozostali przewoźnicy nie. Radny nie wie, skąd taka nieścisłość. Przypomniał natomiast, że zapewnienie transportu drogowego na terenie gminy należy do podstawowych obowiązków gminy. Można zwolnić

chwilowo od opłat przewoźników lokalnych. Gmina nie zrobiła nic w tym temacie, nie ma żadnych ulg i zwolnień. Trudno nie zgodzić się z lokalnymi przewoźnikami. Z drugiej strony, jeśli lokalny przewoźnik ma wyłączność na najbardziej dochodowe przewozy lokalne, to nie powinno być tak, że może sobie zrezygnować z kursów mniej opłacalnych. Są rewiry, w których przewoźnicy lokalni zobowiązani są do uruchomienia kursów. Radny widzi dwa wyjścia: albo przewoźnik zdecyduje się uruchomić kurs Laskowa-Wadowice, albo zostanie mu odebrana koncesja na kilka kursów, które ma obecnie.

6. Nadal nie załatwiona jest przez Gminę sprawa oznakowania dróg w Grodzisku, szczególnie oznaczenie niebezpiecznych zakrętów. Zbliży się sezon mgieł, a w czasie Dni Karpi na jednym z tych zakrętów miał miejsce groźnie wyglądający wypadek.
7. Nadal nie zabezpieczono jest ujęcie wody w Grodzisku. Mieszkańcy z niedowierzaniem spoglądają na beczynność ze strony Wodociągów i Gminy.
8. Nadal nie dokończono jest oświetlenie w Grodzisku. Mowa o reklamacji na odcinku w stronę PKP oraz o dwóch lampach w stronę p. Ortmana i p. Kity. Na ostatnim zebraniu wiejskim pani sołtys obiecała zająć się tą sprawą osobiście. Nie wyrażono zgody na dofinansowanie tego zadania z pieniędzy sołectwa, ponieważ Burmistrz złożył wiośnią obietnicę, że ta sprawa zostanie załatwiona bez jakiegokolwiek udziału finansowego ze strony Grodziska.

W tym momencie Burmistrz przerwał, że to kłamstwo.

Radny odparł, żeby Burmistrz porozmawiał z mieszkańcami.

9. Na ostatniej nadzwyczajnej sesji radny zaproponował, by zaprosić na sesję państwa Potockich, spadkobierców zamku, zanim jeszcze zapadnie wyrok. Burmistrz sugerował, żeby zaprosić na to spotkanie również przedstawicieli Rybackiego Zakładu Doświadczalnego, co radny uznaje za dopełnienie jego prośby. Mamy obowiązek i szansę, żeby sprawa wokół właściciela zamku została w końcu wyjaśniona. Jeśli zapadnie wyrok sądu, to Gmina nie będzie już miała nic do powiedzenia w tej sprawie. Natomiast jeśli podejmiemy takie starania, to nie powinno być kłopotów, by również interes Gminy został uwzględniony. Możemy np. otrzymać w długoletnią dzierżawę za symboliczną kwotę tereny wokół zamku, gdzie można utworzyć błonia rycerskie. Przygotujmy konkretne propozycje zanim zapadnie wyrok sądu i niech to będzie nasz wkład w rozwiązanie tego sporu.
10. Na koniec radny zapytał, czy nauczyciele otrzymali zaległe wyrównanie i wynagrodzenia od stycznia do czerwca. Gmina nie otrzymała pieniędzy od Ministra Edukacji Narodowej na podwyżki dla nauczycieli, o co miała zabiegać. Była mowa nawet o drodze sądowej. Jeśli nie otrzymali, czas najwyższy sięgnąć do budżetu Gminy, bo dalej taka sytuacja nie może mieć miejsca.

Przewodniczący Rady S. Orlicki złożył interpelację, by zobowiązać dyrektora Zespołu Szkół w Graboszycach do złożenia raportu dotyczącego stanu dachu. Jest rzeczą zadziwiającą, że w okresie wakacji zostało wykonane malowanie, a nie został wcześniej sprawdzony stan dachu. Malowanie dachu było więc bezcelowe.

F. Jarosz, sołtys Podolsza:

1. Podziękowała, że ruszyły prace remontowe Domu Ludowego w Podolszu.
2. To duży sukces, że aż trzy spośród czterech wieńców z naszej Gminy zostały wyróżnione w trakcie Dożynek Powiatowych, które odbyły się w Przeciszowie.
3. Sołtys złożyła dwa wnioski w konkursie Alternatywa – z Koła Gospodyń i rady sołectkiej. Oba wnioski odrzucono. P. Jarosz wiedziała, że jeśli przewodniczącym komisji oceniającej będzie p. Makuch, to Podolsze nie otrzyma żadnych pieniędzy. Nie została poinformowana nawet, dlaczego nie otrzymała pieniędzy. Z protokołu komisji oceniającej wnioski nie wynika, że nie należały się jej pieniądze. Szczególnie, że na podobne wnioski zostały przyznane środki. Pieniądze otrzymała rodzina p. Makucha (teść jest wiceprezesem sportu, a siostra żony dyrektorem szkoły w Smolicach). Sołtys cieszyłaby się, gdyby dostała choć 25% kwoty. Na zakończenie p. Jarosz poprosiła Burmistrza, żeby na przyszłość na członków komisji rozpatrującej wnioski wybierać osoby, które dzielą uczciwie.

Odpowiedzi na interpelacje:

Burmistrz w pierwszej kolejności odniósł się do kwestii powodzi i jeszcze raz podkreślił, że zagrożeniem była rzeka Wieprzówka, która wylała razem ze Skawą. Grodzisko było bezpieczne. To woda, nie czynnik ludzki były przyczyną tegorocznej powodzi.

Co do parku i pałacu to sprawa jest otwarta. Z naszej strony zostało wystosowane pismo do Ministerstwa Rolnictwa, ze strony Instytutu Rybactwa Śródlądowego nie ma żadnego zainteresowania. Jeśli Rada zechce, to Przewodniczący może wystosować pismo do zainteresowanych stron. Dzisiejsza rozmowa Instytutu Rybactwa Śródlądowego utwierdziła nas w przekonaniu, że Zator dla Olsztyna nie istnieje. Szef ds. Restrukturyzacji Instytutu zapowiedział, że Instytut nie będzie w kwestii pałacu nic robić. Natomiast uzyskanie terenów np. pod powstanie błoni rycerskich, zdaniem Burmistrza, nie jest przedmiotem potrzeby angażowania się Samorządu. Kluczową kwestią jest przyspieszenie rozstrzygnięć sądowych.

Na moście w Grodzisku były wykonane badania, radny otrzyma odpowiedź pisemną.

W odpowiedzi na interpelację dot. oczyszczenia koryta Czarczówki Burmistrz zapytał radnego Kowalczyka, czy przynajmniej dzwonił do zarządcy potoku? Gdy radny Kowalczyk odrzekł, że do zarządcy nie dzwonił, Burmistrz stwierdził, że radni kierują interpelacje nie wykonawszy nawet telefonu do zarządcy nieruchomości. Poleciał radnemu Kowalczykowi, by skontaktował się z zarządcą potoku, który powinien odpowiedzieć, czy i kiedy zajmą się Czarczówką.

Brak komunikacji PKS - Burmistrz jest już po kilkunastu rozmowach z prezesem PKS. Nie jest prawdą, że wycofano komunikację samochodową PKS-u, bo PKS wygrał przetarg w mieście Zatorze na przewozy młodzieży. Wycofano najbardziej deficytowe kursy, którymi jeździło 4, 5 osób. PKS dysponuje konkretnymi wydrukami, ile osób wsiada na każdym przystanku. Prawdopodobnie na tę chwilę nie ma możliwości przywrócenia komunikacji w takim kształcie, w jakim była. PKS ma przedstawić kalkulację, ile dokładnie osób jeździ i na jakiej zasadzie może przywrócić komunikację. Co innego mówią radni, a co innego sołtysi. Sołtysi z trzech wiosek poprosili, żeby przygotować co najmniej jeden kurs i będzie on uruchomiony w najbliższym czasie. Wyjazd z Grodziska o 6.20.

Problem oznakowania dróg występuje nie tylko w Grodzisku. Jeśli Rada zapisze w przyszłorocznym budżecie dwu-, trzykrotną kwotę na oznakowanie, będzie tego oznakowania więcej.

W kwestii oświetlenia Burmistrz wyjaśnił, dlaczego użył słowa „kłamstwo” - nigdzie nie zostały zmienione zasady i o tym sołtysi wiedzą doskonale, że każda dodatkowa lampa finansowana jest przy udziale środków Gminy i sołectwa 50:50. Rezerwy rad sołeckich nie są uruchamiane, bo sołtysi nie podejmują tematów. Środki z rezerwy możemy uruchomić tylko na podstawie faktury. Trzeba się zdecydować – jeśli chcecie Państwo dodatkową lampę, potrzebna jest uchwała zebrania wiejskiego. Nie może być takich sprzeczności, że co innego chce radny, co innego mieszkańcy, a jeszcze co innego rada sołecka. Natomiast jeśli wioska przygotowuje duży projekt na kilkadziesiąt tysięcy zł, to w sytuacji, gdy odpis jest rzędu kilku tysięcy, nigdy wtedy nie ma proporcji 50:50.

Jeśli chodzi o wyrównanie płac, to nie ma to potrzeby stosowania przesunięć w budżecie, uruchamiane są rezerwy i wolne środki, które były w dziale oświata. Wypłata jest robiona równolegle. Odpowiedź Ministerstwa jest taka, Gmina ma sobie sama radzić z podwyżkami. Burmistrz się obawia, jeśli rzeczywiście ktoś zaplanuje 9% podwyżki dla nauczycieli, gdzie jest np. 2,5 etatu, a uczniów 12.

Co do ZSO w Graboszycach Burmistrz zwróci się o wyjaśnienia do dyrektora szkoły.

Szczegółowej odpowiedzi w sprawie wniosków „Alternatywa” udzieli p. Makuch, natomiast w ocenie Burmistrza Komisja przeanalizowała bardzo wnikliwie wnioski. Wnioski, w których cały program opierał się wyłącznie na wycieczce, zostały odrzucone. Z kolei jeśli wycieczka była jednym z elementów dopełnienia całej działalności, taki wniosek był finansowany, ale często bez części obejmującej wycieczkę. Najlepszym programem Alternatywy był program realizowany przez Morysinę. Poskutkowało on tym, młodzież jest na trwałe związana z tą inicjatywą. W tej chwili jest już ok. 10 dzieci, które jeżdżą na rowerach, chcą, żeby powstał LKS i żeby coś się zaczęło dziać.

Następnie Burmistrz poinformował o rozstrzygnięciach na sesji w Babicach. Gmina Babice nie

wystąpiła ze Związku Komunalnego Gmin, uchwała została odrzucona bez głosowania. Ze strony Burmistrza padła prośba, aby powołać lub upoważnić Burmistrza do powołania zespołu, który ma składać się z co najmniej dwóch radnych i specjalistów. Zadaniem zespołu będzie opracowanie założeń do powołania podmiotu na oczyszczalni ścieków.

Sekretarz B. Smreczyńska udzieliła odpowiedzi radnego Kowalczykowi, jakoby Gmina nic nie robiła w sprawie pomocy właścicielom busów. Jest to kwestia bardzo problematyczna, ponieważ, ustalając stawki podatku Rada może zwolnić od podatku, ale wszystkich, a nie jednego czy kilku przedsiębiorców świadczących usługi transportowe, również tych, którzy jeżdżą poza terenem gminy. Rada musiałaby to przeanalizować i podjąć decyzję.